

Pptk dr med. Andrzej Żmudzki, pierwszy psychiatra wojskowy w powojennej Warszawie, 1957–1973

Lt. Col. Andrzej Żmudzki, MD, PhD, the first military psychiatrist in post-war Warsaw, 1957–1973

Stanisław Ilnicki

Klinika Psychiatrii, Stresu Bojowego i Psychotraumatologii CSK MON WIM w Warszawie;
kierownik: ptk dr n. med. Radosław Tworus

Streszczenie. Przedmiotem publikacji jest znaczna część życia zawodowego psychiatry Andrzeja Żmudzkiego: lata jego służby wojskowej w powojennej Polsce oraz podejmowane przez niego wysiłki zmierzające do ujawnienia potrzeby wprowadzenia zmian w zasadach i metodach postępowania psychiatrycznego i psychologicznego w leczeniu, poradnictwie i orzecznictwie w wojsku. Przedstawiono opis środowiska kulturalnego i zawodowego, w którym Andrzej Żmudzki żył w Krakowie w latach 50. ubiegłego wieku; to właśnie tam i wtedy kształtować się zaczęło jego humanistyczne podejście do osób z niepełnosprawnością intelektualną lub objawami zaburzeń psychicznych. Opisano okoliczności wcielenia go do służby wojskowej i przebieg tej służby w centralnych szpitalach wojskowych w Warszawie w okresie od 1957 do 1973 r. Omówiono jego działalność związaną z utworzeniem pierwszej poradni zdrowia psychicznego w Wojsku Polskim, działalność w zakresie zasad i procedur psychiatrycznego orzecznictwa wojskowo-lekarskiego i sądowego odnoszących się do żołnierzy z poboru oraz jego poglądy na psychospołeczne determinanty nieprzystosowania do służby wojskowej u oficerów. Przedstawiono też kilka jego druków artystycznych.

Słowa kluczowe: polscy psychiatry, historia polskiej psychiatrii wojskowej, ekspertyza wojskowo-psychiatryczna, wojskowa psychiatria sądowa

Abstract. The subject of this publication is a large part of the professional life of Andrzej Żmudzki, a psychiatrist: the years of his military service in post-war Poland and his endeavors to reveal the need to introduce amendments to terms and methods of psychiatric and psychological treatment, referral and certification in the army. The paper provides a description of Żmudzki's cultural and professional environment in Krakow, in the 1950s. It was that time and location, where his humanistic approach to individuals with intellectual disabilities and psychiatric disorders started to crystalize. Circumstances of his conscription and a course of his service in central military hospitals in Warsaw in 1957–1973 are described. The paper discusses his activity related to establishing the first mental health outpatient clinic in the Polish Army, Żmudzki's involvement in the field of policies and procedures of psychiatric certification (both forensic and medical) for conscripts, and his views on the psychosocial determinants of maladaptation to the military service among the officers. Also presented are a few of his fine art prints.

Key words: history of the Polish military psychiatry, military forensic psychiatry, military psycholegal opinion, Polish psychiatrists

Nadesłano: 5.01.2021. Przyjęto do druku: 11.01.2021

Nie zgłoszono sprzeczności interesów.

Lek. Wojsk., 2021; 99 (1): 40–52

Copyright by Wojskowy Instytut Medyczny

Adres do korespondencji

dr hab. med. Stanisław Ilnicki

Klinika Psychiatrii, Stresu Bojowego

i Psychotraumatologii CSK MON WIM

ul. Szaserów 128, 04-141 Warszawa

e-mail: silnicki@wim.mil.pl

Dziewięćdziesiąte urodziny zasłużonego psychiatry wojskowego, doktora medycyny Andrzeja Żmudzkiego, od 1983 r. mieszkającego w Stanach Zjednoczonych Ameryki, są dobrą okazją do przypomnienia w ojczystym kraju zarówno jego osoby, jak i jego roli w organizacji poradnictwa psychiatrycznego i orzecznictwa

sądowo-psychiatrycznego w Wojsku Polskim (WP). Okoliczność ta pozwala również przybliżyć w Polsce jego oryginalną twórczość artystyczną.

Andrzej Żmudzki urodził się 25 czerwca 1931 r. w Krakowie. Jego ojciec, z zawodu uprawniony technik dentystyczny, a po wojnie i studiach lekarz dentysta (który

rozpoczął i ukończył studia w szkole wyższej w pięćdziesiątych latach swojego życia), z zamiłowania był społecznikiem, bezpartyjnym aktywistą związku zawodowego oraz członkiem krakowskiego Towarzystwa Strzeleckiego „Bractwo Kurkowe”, gdzie któregoś roku wybrany nawet został marszałkiem. Matka, absolwentka seminarium nauczycielskiego, ostatecznie poświęciła się domowi oraz wychowaniu syna i młodszej o dwa lata córki Izabelli (w dalekiej przyszłości medycznemu dyrektorowi Szpitala Dziecięcego w Warszawie). Stałym miejscem zamieszkania rodziny, z wyjątkiem okupacyjnego wysiedlenia, była kamienica przy krakowskim Rynku Głównym pod numerem 43.

Naukę w szkole powszechnej, rozpoczętą w 1938 r., Andrzej Żmudzi ukończył na podziemnych „kompletach” podczas okupacji. Po wojnie uczęszczał do III Gimnazjum i Liceum im. Jana Kochanowskiego, w którym w roku 1949 zdał maturę. W tym samym roku rozpoczął studia na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Jagiellońskiego, przekształconym później w Akademię Medyczną (AM) w Krakowie. W szkole średniej i na studiach, w okresie przed „październikową odwilżą” 1956 r., aktywnie działał w organizacjach młodzieżowych (OMTUR, ZMP). W czasie studiów publikował swoje wiersze w „Medyku Krakowskim”. Poproszony o ocenę ich jakości Bolesław Gołubiew [1] powiedział o autorze, że może on zostać równie dobrym poetą, jak lekarzem, co według dr. Żmudzkiego wpłynęło oziębiająco na jego artystyczne zainteresowania.

Podczas końcowego egzaminu z psychiatrii prof. Eugeniusz Brzezicki [2] zachęcił go do specjalizacji w tej dziedzinie. Po uzyskaniu 30.12.1954 r. dyplomu lekarskiego i stypendium specjalizacyjnego, 1.04.1955 r. dr Żmudzi rozpoczął pracę w Klinice Psychiatrycznej AM w Krakowie (ryc. 1.). Po roku powierzono mu funkcję asystenta wykładowego, którego zadaniem był wybór pacjentów i streszczanie ich historii chorób na wykłady profesora dla studentów. Jego mistrzowie: klasyk polskiej psychiatrii Antoni Kępiński [3], Wanda Półtawska [4] i Władysław Stryeński [5], stanowili dla niego wzór lekarzy-humanistów.

Wspominał: „Powtórzę to, co już zostało wielokrotnie powiedziane na różne sposoby o Kępińskim – był wspańniętym lekarzem i zupełnie nadzwyczajnym człowiekiem. Kępiński zdecydował, że powinienem nauczyć się orzecznictwa sądowo-psychiatrycznego. On sam i inni doświadczeni koledzy brali mnie często do sądów jako drugiego biegłego. Kępiński skierował mnie również w tym celu do Stryeńskiego. Stryeński był doskonałym nauczycielem. Wymagał bezwzględnie ode mnie, żeby orzeczenie było zawsze »suwerennym« dokumentem, żeby zawierało w sobie nie odnośniki, lecz cytaty ze źródeł wykorzystanych w nim informacji i klarownie wyjaśnione przesłanki wniosków biegłych, tak żeby



Rycina 1. Lekarz A. Żmudzi, Klinika Psychiatryczna AM w Krakowie, 1955

Figure 1. A. Żmudzi, MD, Psychiatric Department of Krakow Medical Academy, 1955

zapewnić, że czytelnik nie będzie już potrzebował sięgać ponownie do źródeł”.

W ciągu dwuletniej rezydentury dr Żmudzi spełnił warunki potrzebne do uzyskania pierwszego stopnia specjalizacji z psychiatrii i 9.05.1957 r. został powołany do obowiązkowej dwuletniej służby wojskowej absolwentów akademii medycznych, którą dzięki uzyskanemu stypendium specjalizacyjnemu odroczone mu na dwa lata [6]. Egzamin specjalizacyjny zdał już jako lekarz wojskowy. Musiał pożegnać się z rodzinną atmosferą krakowskiej kliniki psychiatrycznej oraz artystycznym życiem Krakowa, w którym, jak mówił, „obracał się” w interesującym kręgu artystycznych dusz związanych z teatrem Tadeusza Kantora, Cricot 2 (raz nawet wystąpił tam w spektaklu typu Grand Guignol) [7].

Po krótkim pozostawaniu w dyspozycji Głównego Kwatermistrzostwa WP por. lek. Andrzej Żmudzi (ryc. 2.) został wyznaczony na stanowisko asystenta Oddziału Chorób Nerwowych 2. Centralnego Szpitala MON w Warszawie, przemianowanego w 1958 r.



Rycina 2. Por. lek. A. Żmudzki, Oddział Neurologiczny CSK MON w Warszawie, 1957

Figure 2. Lt A. Żmudzki, MD, Department of Neurology, Central Military Hospital in Warsaw, 1957

na 2. Centralny Szpital Kliniczny Wojskowej Akademii Medycznej (2 CSK WAM) [6]. Ordynatorem oddziału był płk dr med. Stefan Bogusławski, zasłużony neurolog wojskowy, uczestnik obu wojen światowych, humanista z lekarsko-artystycznym rodowodem [8,9]. Doktor Żmudzki znalazł w nim życzliwego przełożonego i mentora, co wpłynęło zapewne na jego decyzję o pozostaniu w zawodowej służbie wojskowej.

Po 5-miesięcznej praktyce w 12. Batalionie Samochodowym w Warszawie na stanowisku lekarza jednostki dr Żmudzki awansował na stopień kapitana. 15.06.1962 r. zdał z wynikiem bardzo dobrym egzamin na I stopień specjalizacji z neurologii. Przyjmował pacjentów w przychodniach przy ul. Nowowiejskiej oraz Koszykowej i kontynuował przygotowania do egzaminu na II stopień z psychiatrii [6].

1.01.1963 r. został oddelegowany do Studium Doskonalenia i Specjalizacji WAM w Łodzi. W jego ramach odbył staż specjalizacyjny w Klinice Psychiatrycznej AM w Gdańsku, kierowanej przez prof. Tadeusza Bilikiewicza [10], roczny staż w Klinice Psychiatrycznej Instytutu Psychoneurologicznego w Pruszkowie, kierowanej przez doc. Jana Jaroszyńskiego [11], oraz staż na Oddziale Psychiatrii Sądowej, kierowanym przez doc. Li-dię Uszkiewiczową [12], tamże. Opublikował artykuł

naukowy na temat molekularnych mechanizmów pamięci [13], był delegowany przez Departament Służby Zdrowia WP na Kongres Psychiatryczny w Moskwie, wziął czynny udział w VI Ogólnopolskim Zjeździe Higieny Psychicznej. Miał kilka zleconych wykładów z zakresu psychopatologii w Wojskowej Akademii Politycznej i z zakresu seksuologii w WAM w Łodzi. Ponadto tłumaczył dla Polskiego Radia wiersze Roberta Frosta [6].

11.12.1964 r. kpt. Żmudzki zdał egzamin i uzyskał tytuł specjalisty II stopnia z psychiatrii. 17.05.1965 r. rozkazem Głównego Kwatermistrza WP został wyznaczony na stanowisko starszego asystenta Kliniki Neurologicznej z Poradnią Zdrowia Psychicznego (PZP), Gabinetem EEG i czterema gabinetami lekarskimi 2 CSK WAM z Polikliniką i Filią w Warszawie (tak brzmiała pełna nazwa Kliniki Neurologicznej szpitala na Szaserów), utworzonej 22.02.1964 r. w wyniku scalenia Oddziału Neurologicznego 2 CSK WAM na Koszykowej i Oddziału Neurologicznego Wojskowego Szpitala Okręgowego na ul. Nowowiejskiej [6].

Przechodził na to stanowisko z następującą opinią płk. Stefana Bogusławskiego: „Kpt. lek. Andrzej Żmudzki jest oficerem-lekarzem obowiązkowym i sumiennym w pracy, której poświęca dużo wysiłków i czasu. (...) Odnacza się dużym poczuciem honoru i godności osobistej oraz ambicją w dążeniu do pogłębiania swej wiedzy lekarskiej. Charakter prawy, szczery i bezpośredni. Cechuje go duża kultura osobista i ogłada towarzyska. (...) Samodzielny w sądach (też niekiedy z odcieniem młodzieńczej przekory), odznacza się bardzo dobrą pamięcią, łatwością przyswajania nowych wiadomości, łatwością wypowiedzania się w mowie i piśmie, logicznym tokiem myślenia i syntetycznego ujmowania zagadnień teoretycznych, dużym poczuciem humoru. Orientacja i zdolność przystosowywania się do nowych warunków dobre, dzięki łatwości nawiązywania bliskich i życzliwych stosunków z ludźmi. Uczciwość, postawa moralna, zachowanie się w służbie i poza służbą, stosunek do otoczenia – nie budzą zastrzeżeń. Uchybienia opiniowanego (...), nigdy nie wynikały ze złych pobudek etycznych. (...) Przedstawiony przez opiniowanego zarys projektu organizacji otwartego poradnictwa nerwicowo-psychiatrycznego, seksuologicznego i profilaktyki psychiatrycznej w poliklinice szpitala spotkał się z pozytywną oceną przełożonych. (...) Dzięki kulturze osobistej, uczynności i poczuciu koleżeństwa cieszy się ogólną sympatią. W stosunku do przełożonych jest lojalny, żywi szacunek dla ich prawdziwego autorytetu i liczy się z ich opinią. (...) W dotychczasowej pracy i praktyce lekarskiej pozyskał duże zaufanie leczących się u niego pacjentów dzięki temu, że poświęca dużo wnikliwej uwagi ich dolegliwościom, nie szczędząc czasu nawet poza godzinami konsultacyjnymi i umiejętnie stosowanej psychoterapii. Opiniowany jest lekarzem rokusującym duże nadzieje rozwojowe na przyszłość w obraniej specjalności” [6].

W szpitalu na Szaserów dr Żmudzki (ryc. 3.) był w tym okresie jedynym specjalistą psychiatrą, ale kierownikiem PZP był neurolog, szef Kliniki Neurologicznej, ppłk doc. Teofan Domżał [14,15]. Było tak, ponieważ w latach 60. w korpusie oficerów służby zdrowia nie było specjalności „psychiatra”, rolę specjalistów w tej dziedzinie pełnili neurologi. Jedni i drudzy, niezależnie od siebie, dla potrzeb WKL rozpoznawali: „§65 Przewlekłe nerwice, §71 Zwyródnienie psychopatyczne i przewlekłe trudno uleczalne narkomanie, §72 Nieznaczące upośledzenie umysłowe, niedorozwój umysłowy, psychozy, choroby umysłowe” [16]. Na tym tle dochodziło często do kontrowersji diagnostycznych między psychiatrami i neurologami [17].

Dwa lata później, w 1967 r., PZP miała jeden gabinet w Poliklinice 2 CSK WAM na Szaserów. Doktor Żmudzki przyjmował w nim pacjentów na zmianę z cywilnym psychiatrą, Marią Pietrzyk. Większość badanych stanowili żołnierze służby zasadniczej (ok. 65%), kadra (ok. 20%), emeryci i renciści (ok. 10%) i członkowie rodzin wojskowych (ok. 5%). Żołnierze kierowani byli do poradni przez lekarzy jednostek wojskowych oraz WKL. Przeciętnie przyjmowano około 20–30 pacjentów dziennie – ambulatoryjnych, komisyjnych i osób konsultowanych w innych klinikach szpitala.

Trudności związane z realizacją zadań PZP skłoniły dr. Żmudzkiego, awansowanego w 1966 r. na stopień majora, do opracowania i przedłożenia komendantowi 2 CSK WAM projektu instrukcji określającej zadania, organizację, potrzeby kadrowe i lokalowe oraz zasady funkcjonowania PZP. Dokument ten z 3.02.1967 r. można uznać za modelowy projekt pierwszej Poradni Zdrowia Psychicznego w WP [18]. Mimo że projekt instrukcji pozostał w maszynopisie, określone w nim zasady postępowania były wdrażane w codziennej działalności poradni. Dotyczyły one między innymi kierowania żołnierzy do PZP pod opieką, z opinią służbową i lekarską, przestrzegania procedur w częstych wówczas przypadkach samookaleczeń i „połyków” (tzw. fakirow) oraz zasad prowadzenia dokumentacji.

16.11.1967 r. mjr lek. Andrzej Żmudzki został mianowany adiunktem Kliniki Neurologicznej – kierownikiem PZP (ryc. 4.) [6]. Zrealizowano też niektóre jego decyzje: wydzielono w Poliklinice 5 gabinetów: 1 dla kierownika, 2 dla psychiatrów, 1 dla psychologa i 1 dla pielęgniarki-rejestratorki, oraz poczekalnię. Przyjęto do pracy psychologa, mgr Agnieszkę Foss, a po odejściu Marii Pietrzyk dwie specjalistki w psychiatrii: Marię Gedych i Alinę Ferszt. 5.09.1968 r. przybył na stanowisko „asystenta psychologa PZP”, w celu specjalizacji w psychiatrii, absolwent WAM, por. lek. Stanisław Ilnicki. Pierwszą pielęgniarką-rejestratorką PZP została Maria Rudalska.

Nie spotkał się ze zrozumieniem przełożonych postulat dr. Żmudzkiego utworzenia pododdziału psychiatrycznego dla chorych z ostrymi zaburzeniami



Rycina 3. Mjr dr med. Andrzej Żmudzki, Klinika Neurologiczna IKP WAM w Warszawie, 1970

Figure 3. Maj A. Żmudzki, MD., PhD., Neurology Department, Postgraduate Institute of the Military Medical Academy, Warsaw, 1970

psychotycznymi oraz dla obserwacji orzecznich. Wnioskował w tym celu „wydzielenie sali 3-łóżkowej, 2-łóżkowej i gabinetu lekarskiego oraz przydzielenie klinice, przy której pododdział taki by powstał, etatu pielęgniarskiego”. Na próżno przekonywał, że „odsyłanie pacjentów z ostrymi psychozami na kilka dni do szpitala psychiatrycznego, (...) jest postępowaniem anachronicznym i sprawiającym wrażenie niedociągnięcia organizacyjnego w szpitalu zatrudniającym psychiatrów” [18].

Do czasu utworzenia w 2005 r. Kliniki Psychiatrii i Stresu Bojowego żołnierze służby zasadniczej kierowani byli do szpitali psychiatrycznych w Tworach i Drewnicy. W latach 1967–1970 przebywało tam w ciągu roku około 200 wojskowych [19]. Kadra zawodowa kierowana była do 5. Wojskowego Szpitala Garnizonowego w Krakowie i Kliniki Psychiatrycznej WAM w Łodzi.

W sferze niezrealizowanych postulatów dr. Żmudzkiego pozostały również wnioski: o powołanie stałego konsultanta naukowego, uzgodnienie na szczeblu Departamentu Służby Zdrowia zasad postępowania w wymagających hospitalizacji przypadkach nerwic u żołnierzy zawodowych, organizacji ruchu chorych w celu eliminacji



Rycina 4. Psychiatrzy mjr dr med. A. Żmudzki i por. lek. S. Ilnicki (ostatni rząd u góry) wśród lekarzy Kliniki Neurologicznej IKP WAM w Warszawie, 1970

Figure 4. Psychiatrists Maj A. Żmudzki MD, PhD and Lt. S. Ilnicki MD (the top row) among physicians of Department of Neurology, Postgraduate Institute of the Military Medical Academy, Warsaw, 1970

kolizji w kolejności przyjąć pacjentów pierwszorazowych, kadry i żołnierzy z poboru, badań komisyjnych, pacjentów przewlekle chorych i osób konsultowanych we wszystkich klinikach szpitala [18].

W 1968 r. znowelizowano przepisy orzecznicze, w których wyodrębniono rozdział XVI. Stan psychiczny, z rozpoznaniem: „§67 Nerwice, nerwice narządowe, moczenie nocne; §69 Anomalie charakteru i reaktywne sytuacyjne, przemijające zaburzenia charakteru (stany psychopatyczne); §70 Infantyizm; §71 Psychozy egzogenne, alkoholowe i endogenne; §72 Ociężałość umysłowa i ograniczenie umysłowe; §73 Narkomanie przebiegające bez defektu (alkoholizm)” [20]. Ocenę tych stanów dla potrzeb WKL przypisano psychiatrom.

Powyższe przepisy, zgodnie z ówczesną polityką w dziedzinie obronności, dopuszczały powoływanie do zasadniczej służby wojskowej i w formacjach samoobrony poborowych niepełnosprawnych intelektualnie i z zaburzeniami osobowości (anomaliami charakteru) kategorii zdolności C i D. Żołnierzy takich kierowano do jednostek obrony terytorialnej (OTK), wojsk kolejowo-

-drogowych i jednostek budowlanych. Spośród nich rekrutowała się większość pacjentów PZP oraz sprawców przestępstw typowo wojskowych, kierowanych do PZP na badania sądowo-psychiatryczne. W latach 1968–1970 wydano w tych sprawach 219 opinii [21].

Przedmiotem szczególnego zainteresowania naukowego dr. Żmudzkiego było funkcjonowanie w warunkach służby wojskowej osób niepełnosprawnych intelektualnie i z osobowością psychopatyczną (anomaliami charakteru). W 1968 r. on i psycholog mgr Agnieszka Foss przeprowadzili badania na temat przydatności w służbie wojskowej poborowych z niepełnosprawnością intelektualną. Na podstawie analizy dokumentacji PZP i WKL ustalili oni między innymi, że „nieprzydatność osobników niedorozwiniętych, z pogranicza upośledzenia i ociężałych umysłowo wpływa nie tylko z samego obniżonego poziomu intelektualnego i odpowiadającej temu obniżeniu adaptacji, ale (...) z tendencji do pojawiania się u takich osób, w warunkach służby wojskowej, zespołów dezadaptacyjnych i reakcji szczególnie dla wojska uciążliwych (...)” [22].

Ci sami autorzy przeanalizowali 130 orzeczeń sądowo-psychiatrycznych wydanych w PZP w 1969 r., z których 110 (84,7%) dotyczyło żołnierzy służby zasadniczej, pozostałe 20 (13,3%) – żołnierzy zawodowych, poborowych, żołnierzy rezerwy powołanych na ćwiczenia i osób cywilnych. Analiza wykazała, że około 2/3 opiniowanych żołnierzy służby zasadniczej uznać należało, stosownie do obowiązujących przepisów orzecznictwa wojskowo-lekarskiego, za niezdolnych do służby wojskowej. U około 1/3 badanych orzeczono poczytalność zmniejszoną. Kilka typowych przestępstw wojskowych, głównie dezercja i samowolne oddalanie się, stanowiło 90% orzeczeń. U 99% sprawców stwierdzono zaburzenia niepsychotyczne – zaburzenia osobowości, „niedojrzałość psychiczną” i niepełnosprawność intelektualną [23].

W 1969 r. dr Żmudzki i por. lek. Stanisław Ilnicki przeprowadzili badania terenowe w jednostce OTK na budowie Płockiej Petrochemii. Wykazały one, że wśród 119 wybranych losowo żołnierzy u 55% występowały anomalie psychiczne kwalifikujące do zwolnienia z wojska. Badania katamnesticzne wykazały jednak, że niemal połowa z nich przystosowała się do służby, a z przyczyn psychiatrycznych zwolniono tylko co dziesiątego. W konkluzji stwierdzono, że żołnierze z ociążałością umysłową oraz anomaliami charakteru nieznacznie tylko upośledzającymi funkcjonowanie społeczne mogą się przystosować do warunków służby w jednostce OTK nie gorzej od żołnierzy bez takich nieprawidłowości [24].

W 1969 r. mjr Żmudzki obronił na Wydziale Lekarskim WAM w Łodzi rozprawę doktorską pt. „Badania nad udziałem psychopatów w grupie sprawców najczęstszych przestępstw wojskowych, dezercji i samowolnego oddalania się” [25]. Promotorem pracy był kierownik Kliniki Psychiatrycznej WAM ppłk doc. Zdzisław Rydziński. Badaniem objęto ponad 1700 wyroków Sądu Warszawskiego Okręgu Wojskowego w sprawach zakończonych w okresie 2 lat – 1962 i 1963. Wśród nich 330 dotyczyło skazanych za przestępstwo dezercji lub samowolnego oddalania, w tym 64 skazanych za te czyny dwa i więcej razy. Analiza statystyczna danych odnoszących się do sprawców tych czynów wykazała, że w grupie psychopatów tendencja do wchodzenia w konflikt z prawem była dwa razy większa niż w całej populacji sprawców przestępstw wojskowych, a w grupie recydywistów („recydywa szczególna”) 4 razy większa. Rozszerzając stwierdzenie psychiatry płk. dr. med. Jana Nelkena [26], że przepisy wojskowe są wędką na psychopatów, dr Żmudzki dodał, że art. 108 (dezercja) i 109 (samowolne oddalenie) według wojskowego kodeksu karnego z 1957 r. są haczykiem u tej wędki. Stwierdził on, że recydywę tych przestępstw można traktować nieomal jak objaw nieprawidłowej osobowości, i wyodrębnił czynniki, których obecność u sprawcy tego rodzaju przestępstwa powinna być sygnałem potrzeby przeprowadzenia

ekspertyzy sądowo-psychiatrycznej, która poza oceną poczytalności żołnierzy ma pośrednio wpływ na ocenę ich zdolności do służby wojskowej, a w konsekwencji na bardzo poważne następstwo: uznanie lub nieuznanie ich czynów za karalne.

Poza dogłębną analizą literatury na temat psychopatii dr Żmudzki przedstawił w pracy swoje oryginalne rozważania teoretyczne na temat odrębności wojskowego orzecznictwa sądowo-psychiatrycznego w stosunku do analogicznego orzecznictwa poza wojskiem i szczegółowo opisał, krok po kroku, jak powinien przebiegać proces decyzyjny biegłego psychiatry opiniującego sprawcę przestępstwa typowo wojskowego.

Prof. Stanisław Cwynar [27], kierownik Kliniki i Katedry Psychiatrii AM w Łodzi, w recenzji rozprawy doktorskiej Andrzeja Żmudzkiego napisał: „Praca stanowi poważny wkład do polskiej literatury fachowej dotyczącej sprawy przydatności psychopatów i celowości ich powoływania do obowiązkowej służby wojskowej. (...) Autor wykazał się gruntowną znajomością problemów wojskowego orzecznictwa psychiatrycznego. (...) Jego wypowiedzi stanowią cenny materiał dla czytelnika, który szuka właściwej postawy w stosunku do psychopatii. (...) Rozważania niektórych trudności psychopatów na tle środowiska wojskowego są niewątpliwie oryginalne i stanowią własny dorobek autora. (...) Co do niektórych stwierdzeń odnośnie podatności psychopatów na wpływy wychowawcze, to wydaje się, że są one zbyt pesymistyczne i że należy szukać metod korygujących osobowość przynajmniej części osób z rozpoznaniem psychopatii także w czasie odbywania przez nich służby wojskowej” [25].

Mimo wysokiej oceny i sugerowanej przez recenzenta publikacji rozprawy, jej maszynopis do 1999 r. był utajniony. Nie opublikowano również 4 artykułów mjr. Żmudzkiego opartych na jego rozprawie doktorskiej, przesłanych 7.01.1971 r. do Redakcji „Lekarza Wojskowego” z prośbą o wydrukowanie w tajnych zeszytach pisma [28,29].

W opinii służbowej za okres 1966–1969 kierownik Kliniki Neurologicznej 2 CSK WAM, ppłk doc. Teofan Domżał, przedstawił następującą charakterystykę mjr. dr. med. Andrzeja Żmudzkiego: „Bardzo inteligentny, ambitny. (...) Jest zdyscyplinowany, jednakże dyscyplina wojskowa niezbyt odpowiada jego usposobieniu. (...) Otwarty i szczery w wypowiedziach, niekiedy może zbyt krytyczny w stosunku do własnej osoby. Bierze czynny udział w naukowym życiu kliniki (...) Powierzoną mu Poradnię Zdrowia Psychicznego prowadzi dobrze. Dbą o wykształcenie swych pracowników, w stosunku do których jest nawet zbyt liberalny. (...) Bierze czynny udział w pracach organizacyjnych psychiatrii wojskowej, w konferencjach psychiatrów wojskowych. Wciąż podnosi swój poziom wiedzy fachowej. (...) Nie zawsze pamięta o przepisach mundurowych. (...) Jeśli

zmieni swój stosunek do służby wojskowej, nie widzę żadnych przeszkód w pozostaniu na dotychczasowym stanowisku” [6].

5.02.1970 r. mjr dr med. Żmudzki napisał do Ministra Obrony Narodowej raport następującej treści: „Proszę o wyrażenie zgody na zwolnienie mnie z zawodowej służby wojskowej. (...) Motywem mojej prośby jest narastające, w miarę wzrostu zadań służbowych i związanej z nimi odpowiedzialności, nieprzystosowanie do wymogów służby wojskowej i wynikające ze świadomości tego stałe napięcie nerwowe. Mam wyraźne trudności w podporządkowaniu się decyzjom i poleceniom przełożonych, co stało się kilkakrotnie powodem konfliktów i przyczyniło się do nieharmonijnych stosunków z przełożonymi. (...) Jako psychiatra zdaję sobie sprawę, że utrzymywanie się tego rodzaju sytuacji przez dłuższy czas doprowadzić może do niekorzystnych zmian w moim stanie zdrowia, których chciałbym uniknąć, podobnie jak nie chciałbym dopuścić, by w miarę pogłębiającego się mojego nieprzystosowania do obowiązków służbowych stać się oficerem zwalnianym z wojska jako niepełnowartościowy” [6].

Odnosząc się do powyższego raportu, jako bezpośredni przełożony, ppłk doc. T. Domżał stwierdził: „Od początku pracy w Klinice [mjr dr med. Andrzej Żmudzki] objawia niechęć do pełnienia służby wojskowej i nie może się przystosować do obowiązujących przepisów. Z tego powodu często popada w konflikty. Proszę mjr. Żmudzkiego popieram, ponieważ widzę wciąż narastające napięcie emocjonalne prowadzące do sytuacji konfliktowych i uważam, że dalsze zatrudnianie zainteresowanego wbrew jego woli nie wpłynie na większą efektywność pracy, a wręcz przeciwnie.” [6].

Wyżsi przełożeni potwierdzili, że „na przestrzeni ostatnich kilku lat mjr dr med. A. Żmudzki zwracał się parokrotnie z prośbą o umożliwienie zwolnienia z zawodowej służby wojskowej. (...) Przekonywano mjr. Żmudzkiego o konieczności zaadaptowania się do służby wojskowej (...). Rozmowy te nie odniosły skutku na dłuższą metę”. W konkluzji stwierdzili, że „zwolnienie ww. uważają za możliwe w wypadku skierowania na jego miejsce kierownika PZP innego lekarza psychiatry – oficera lub lekarza cywilnego z perspektywą powołania go do zawodowej służby wojskowej” [6].

Spodziewając się odmownej decyzji na swój raport, 1.03.1970 r. mjr Żmudzki zwrócił się do zastępcy Szefa Służby Zdrowia WP, gen. dr. med. Jerzego Ejmonta [30], którego poznał osobiście w czasie zajęć akademickich, gdy był on wykładowcą Studium Wojskowego AM w Krakowie. Wspomina: „Drugim razem rozmawiałem z nim, kiedy byłem komendantem polowego szpitala chirurgicznego w czasie jakichś manewrów. Pojechaliśmy całą kolumną szpitalną do NRD. Generał wizytował wtedy mój szpital (zdziwił się, że w aptece szpitalnej ciągle jeszcze znajdowały się zapasy spirytusu). Za trzecim razem przyjął

mnie, na moją prośbę, w Warszawie na Mokotowie, kiedy chciałem odejść z wojska. Powiedział wtedy: – Na razie jesteś potrzebny, ale spróbujemy ci zmienić miejsce pracy. Może to cię uspokoi. Potem zobaczymy”.

Po tej rozmowie, 3.03.1970 r. Szef Służby Zdrowia WP gen. prof. Władysław Barcikowski [31] napisał: „Nie popieram raportu mjr. Żmudzkiego, ponieważ istnieją duże braki specjalistów psychiatrów w wojskowej służbie zdrowia. Ze względu na konieczność zmiany środowiska pracy proponuję przeniesienie go do Wojskowego Instytutu Medycyny Lotniczej, po znalezieniu odpowiedniego następcy, na co zainteresowany wyraził zgodę” [6].

Po uprzednim wyrażeniu pisemnej zgody „na proponowane przeniesienie na niższe stanowisko (etat ppłk) adiunkt – psychiatra Wojskowego Instytutu Medycyny Lotniczej”, rozkazem MON z dnia 11.7.1970 r. mjr dr med. Andrzej Żmudzki został przeniesiony służbowo do WIML (ryc. 5.) [6]. Na miejscu okazało się jednak, że takiego stanowiska tam nie ma, dlatego wyznaczony został na etat „adiunkt Pracowni Neurofizjologii Ośrodka Eksperymentalnego”. W rzeczywistości od początku pracował jako psychiatra w Klinice Psychoneurologicznej WIML, kierowanej przez płk. doc. Eugeniusza Marksa [32].

Wspominał: „W WIMLu miałem dwa okresy: pierwszy, krótszy, na początku którego Marks powiedział mi, że zostałem jego pracownikiem wbrew jego woli. Wstawiono mi biurko do składu materiałów czystościowych. Zbiegło się to z czasem, kiedy w Wolnej Europie nadano audycję, że w ministerstwie sprawiedliwości jest grupa osób wydobywających wiadomości od więźniów politycznych przy pomocy środków farmakologicznych. Ogłoszona została »czarna lista« tych osób. Było na niej moje nazwisko, ale to nie byłem ja! W tym czasie w ministerstwie sprawiedliwości pracował psycholog o takim samym imieniu i nazwisku. Była to dla mnie katastrofa życiowa, wiele osób odwróciło się ode mnie. Byli przekonani, że to o mnie chodziło, a nie o kogoś innego. Powiedziałem o tym Marksowi w jednej z naszych rozmów, prosiłem go, by korzystając ze swoich możliwości, sprawdził, dla samego siebie, że to nie o mnie chodzi. Po tej rozmowie po pewnym czasie zmienił się zdecydowanie jego stosunek do mnie. Zlikwidowano wtedy jedną salę chorych i przeznaczono na mój gabinet lekarski. Trochę później z własnej inicjatywy Marks powiedział: »Damy ci zewnętrznego konsultanta, żebyś mógł z nim omawiać sprawy kliniczne«. Tym konsultantem stała się prof. Halina Wardaszkowska-Łyskowska, kierownik Kliniki Psychiatrycznej AM w Warszawie [33]”.

W Klinice WIML poza badaniem i leczeniem pacjentów oraz wydawaniem dla Wojskowej Komisji Lotniczo-Lekarskiej opinii w sprawach orzecznictwowych dotyczących personelu lotniczego i naziemnego zabezpieczenia lotów dr Żmudzki uczestniczył w badaniach naukowych, których wyniki opublikowano niestety po jego odejściu z wojska. Dotyczyły one badań personelu pracującego

w zasięgu działania mikrofal (MF). W jednej pracy on i neurolog, płk dr med. Jan Chrzanowski, ustalili, że objawy i zaburzenia o znaczeniu orzecznym stwierdza się u co dziesiątego żołnierza zawodowego pracującego w zasięgu działania MF; nieprawidłowości neurologiczne stanowią 2/3 wszystkich odchyleń stwierdzanych w czasie badań lekarskich; ponad połowę nieprawidłowości neurologicznych stanowią zaburzenia typu nerwowego; co druga osoba, u której stwierdzono odchylenia neurologiczne, uznawana zostaje za trwale niezdolną do pracy w warunkach promieniowania MF; oznacza to, że co roku 3% żołnierzy zawodowych pracujących w zasięgu promieniowania mikrofalowego uznanych zostaje za trwale niezdolnych do tego rodzaju pracy ze względu na przeciwwskazania neurologiczne [34].

W drugiej publikacji na ten sam temat, opracowanej wspólnie z płk. prof. Eugeniuszem Marksem, stwierdzili m.in.: „Używanie określenia »nerwica mikrofalowa« w odniesieniu do pojawiających się u żołnierzy pełniących służbę w zasięgu działania MF objawów nerwicowych, objawów zaburzeń czynności układu wegetatywnego oraz innych objawów dysfunkcji ośrodkowego układu nerwowego (mających niekiedy charakter objawów psychoorganicznych lub nawet ogniskowych) budzi podstawowe zastrzeżenia. (...) Hipoteza, że MF emitowane przez stosowane w wojsku urządzenia wywierają trwały efekt traumatyzujący ośrodkowy układ nerwowy zdrowych osób pracujących w ich zasięgu nawet wtedy, kiedy zachowane są warunki służby, uznawane obecnie za bezpieczne, nie została dotąd udowodniona w sposób przekonywający. (...) Faktem jest, że służba wojskowa na wielu stanowiskach wyposażonych w generatory MF jest służbą pełnioną w warunkach trudnych i niewdzięcznych. Służba ta stanowić może krańcowy przykład ograniczeń i wyrzeczeń, do jakich zmusza służba wojskowa w czasie pokoju. Tryb pracy jest wyczerpujący, a służba ta stanowi sama w sobie, a więc z wyłączeniem wpływu MF, realny, silny czynnik nerwiorodny, który należy brać pod uwagę w diagnozie różnicowej. (...) Zakwalifikowanie do służby w zasięgu MF osób z dyskretnymi objawami uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego stać się może jednym z podstawowych – obok reakcji nerwicowych uwarunkowanych czynnikami środowiskowymi – źródeł pomyłek diagnostycznych i orzecznich” [35].

5.10.1971 r. dr Żmudzki został awansowany na stopień podpułkownika. Nadal zajmował stanowisko adiunkta Pracowni Neurofizjologii Ośrodka Eksperymentalnego, niezgodne z faktycznie wykonywanymi obowiązkami psychiatry. Pozbawiony był też przysługującego mu z tego tytułu dodatku psychiatrycznego, który z powodu jego pracy w klinice otrzymywali wszyscy poza nim pracownicy. Tę absurdalną sytuację zlikwidowano dopiero 7.04.1972 r. [6]



Rycina 5. Płk dr med. A. Żmudzki, Klinika Psychoneurologiczna WIML w Warszawie, 1973

Figure 5. Lt Col A. Żmudzki, MD, PhD, Psychoneurological Department of the Military Institute of Aviation Medicine, Warsaw, 1973

Dwa miesiące wcześniej, 12.02.1972 r., dr Żmudzki wygłosił na posiedzeniu naukowym WIML referat pt. „Zniechęcenie do zawodowej służby wojskowej jako problem wojskowo-orzecznicy” [36]. Była to pierwsza w WP próba poruszenia zagadnienia określanego mianem „wypalenia zawodowego” (*burnout syndrome*), które obecnie uwzględniają Międzynarodowe Statystyczne Klasyfikacje Chorób i Problemów Zdrowotnych ICD-10 i ICD-11.

Doktor Żmudzki stwierdził wówczas: „Potrzeba zająć się określonego stanowiska wobec badanych czy leczonych żołnierzy zawodowych, którzy zniechęcili się do służby, pojawia się w codziennej pracy lekarza wojskowego niejednokrotnie. Stwierdzenie u żołnierza zawodowego takiej postawy i konieczność ustosunkowania się do niej stawia lekarzy w obliczu skomplikowanych niekiedy problemów psychoterapeutycznych i orzecznich, a dowódców wobec wcale nie łatwiejszych problemów natury służbowej. (...)”

Z lekarskiego punktu widzenia zniechęcenie do dalszego pełnienia służby wynika najczęściej, jak

wspomniano, z trudności w przystosowaniu się do wysoce specyficznych warunków i wymogów służby wojskowej albo też wypływać może ze zmiany planów życiowych żołnierza i wiążących się z tymi planami perspektyw osobistych. Daje się jednak zauważyć, że w odniesieniu do osób zdradzających lub deklarujących zniechęcenie do dalszego pełnienia służby przyjmowane są niekiedy, zarówno w życiu służbowym, jak i w praktyce lekarsko-orzeczniczej, postawy nacechowane niedostatkiem rozważli i obiektywizmu. Zdarza się bowiem nawet, że zniechęcenie takie traktowane bywa jako zjawisko świadczące o ujemnych cechach charakteru lub negatywnej postawie politycznej”.

Po wyczerpującym omówieniu uwarunkowań opisywanego zjawiska oraz przedstawieniu danych liczbowych ilustrujących tezy referatu, dr Żmudzki sformułował następujące profetyczne, w ówczesnych warunkach ustrojowych, wnioski:

1. W orzecznictwie wojskowo-lekarskim trzeba traktować zniechęcenie do służby bez uprzedzeń i emocji, jako ważny czynnik pogarszający rokowanie co do możliwości trwałego sprawnego przystosowania się do warunków i wymogów zawodowej służby wojskowej.
2. Trzeba uściślić i zinwentaryzować czynniki uzasadniające odmowę zgody na zwolnienie z zawodowej służby wojskowej/
3. Trzeba dokładniej niż dotąd określić uprawnienia żołnierza zawodowego jako pracownika, aby decyzji wygodnych dla dowódców niższych szczebli dowodzenia nie podnosić do rangi koniecznych ze względu na obronność kraju.
4. Orzecznictwo wojskowo-lekarskie nie jest urządzeniem do likwidowania problemów personalnych, gdyż opóźnia to opracowanie właściwych rozwiązań i spycha wojskową służbę zdrowia z pozycji jej wyznaczonych na pozycje służebne w stosunku do administracji.

Dr Żmudzki wspominał: „Mimo przyjaznych gestów mojego ówczesnego szefa, miałem dość pracy w wojsku i marzyłem o tym, by się zwolnić. W WIMLu chciało mi pomóc, ale w ówczesnych warunkach zwolnienie na własną prośbę było nierealne”.

Po badaniach i obserwacji w Klinice Chorób Wewnętrznych WAM dr Żmudzki został skierowany do WKL, która rozpoznała u niego 6 chorób, w tym 2 w związku ze służbą wojskową, jednakże orzekła, że może nadal być żołnierzem zawodowym „z ograniczeniem” [6]. W tej sytuacji, podobnie jak przed 3 laty, napisał on raport do ministra obrony narodowej o zwolnienie z wojska. Przytoczył takie same jak poprzednio argumenty. Tym razem, przy braku sprzeciwu położonych, decyzją Dowódcy Wojsk Lotniczych 6.06.1973 r. ppłk dr med. adiunkt Kliniki Psychoneurologicznej Komórek Klinicznych WIML,

po 16 latach służby, „na prośbę oficera”, został zwolniony z zawodowej służby wojskowej i przeniesiony do rezerwy [6].

Mimo trudności, które dr Andrzej Żmudzki napotykał w okresie swojej służby wojskowej: ironiczno-żartobliwo-lekceważącego stosunku do psychiatrii, niezrozumienia sytuacji osób niezdolnych do przystosowania się do warunków służby wojskowej, braku minimalnych warunków do stacjonarnego leczenia psychiatrycznego chorych żołnierzy, prób używania psychiatrii w celach niemedycznych, marnowania jego wysiłku badawczego – swoim humanistycznym podejściem do pacjentów przekazał on młodszym od niego kolegom-lekarzom – a wśród nich piszącemu te słowa – wzorce przyzwoitego zachowania w sytuacjach próby; wzorce, które przekazali mu w okresie lekarskiej młodości jego nauczyciele humanistycznej psychiatrii.

Losy dr. med. Andrzeja Żmudzkiego po zwolnieniu z wojska „to już inna historia”, niebędąca tematem niniejszego opracowania. Tytuły prac opublikowanych przed wyjazdem z Polski informują o jego ówczesnych zainteresowaniach naukowych [37-42]. Wyjeżdżając z kraju, nigdy go mentalnie nie opuścił. Zachował też więź z „psychiatrią na Szaserów”, której początki przed pół wiekiem organizował. Odwiedzając w 2016 r. Polskę, uczestniczył w I Ogólnopolskim Zjeździe Psychiatrów i Psychologów Wojskowych w Ryni, a w roku 2019 w Konferencji „100-lecie wojskowego leczenia psychiatrycznego” w Warszawie. Pomagał w nawiązaniu przez WIM kontaktów naukowych z czołową amerykańską psychiatrą wojskową, panią płk. w st. spocz. dr med. Elspeth Cameron Ritchie [43], która zgodziła się wejść w skład Rady Programowej „Lekarza Wojskowego”. Ozdobą kliniki stały się ofiarowane przez dr. Żmudzkiego druki artystyczne, inspirowane jego wieloletnią pracą psychiatry, będące „ilustracjami i metaforami codziennej rzeczywistości i starzenia się” (ryc. 6.) [44].

Z okazji 90. urodzin życzymy Drogiemu Jubilatowi zdrowia i wyrażamy nadzieję na jego dalszą czynną obecność w polskiej 100-letniej psychiatrii wojskowej, której jest współtwórcą.

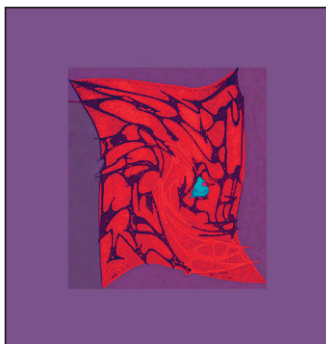
Na zakończenie – na prośbę Jubilata – załączamy do artykułu jego okolicznościowy „wierszyk”, kiedyś nam dedykowany (zachowano oryginalną pisownię):

INCIDENTAL COMMENTS
ON THE SERENE SADNESS OF BEING

The artist, retired psychiatrist, neurologist, and behavioral health therapist, spent more than 40 years working in many professional programs and private practice, both here and in Poland.

This show presents an unexpected side-product of his professional life: his prints that unite graphic and verbal language to illustrate some striking elements of our contemporary life.

Cytat z tekstu plakatu wystawy druków artystycznych Andrzeja Żmudzkiego
Quote from the poster of the Andrzej Żmudzki's fine art prints show



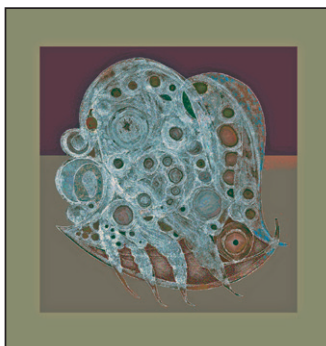
Lęk
Anxiety



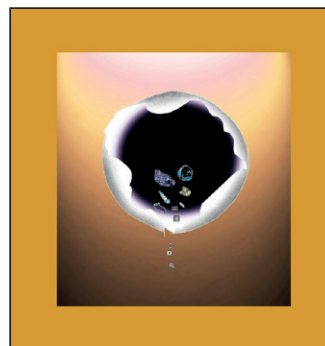
Nie bój się ciemności dziecinko,
tam nic nie ma!
*Don't Be Scared of the Dark, Baby,
There Is Nothing There!*



Rozdwojenie wspomnień
Split Memories



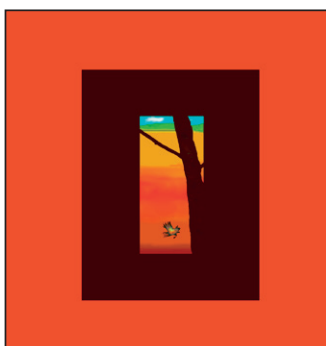
Wirus podejrzliwości i paranoi,
oglądany pod elektronowym mikroskopem
*Virus of Suspiciousness and Paranoia,
Viewed Under an Electron Microscope*



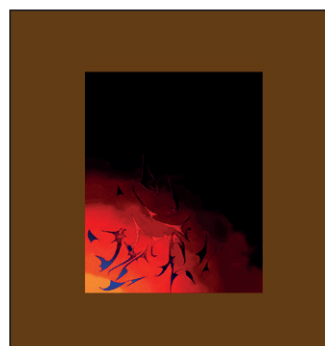
Moja stara, splekana dusza
z wyciekającymi, drogocennymi molekułami
ilorazu inteligencji
*My Old Broken Soul, Leaking
the Precious Molecules of IQ*



Uroczystość z okazji przejścia starego Wróbla
na emeryturę
Retirement Party for Our Old Custodian



Ostatni dzień jesieni
The Last Day of the Fall



Spopielenie
(reinkarnacja jako atomy Wszechświata)
*Cremation
(Reincarnation as Atoms of the Universe)*

Rycina 6. Druki artystyczne Andrzeja Żmudzkiego w Wojskowym Instytucie Medycznym w Warszawie, 2020

Figure 6. Andrzej Żmudzki's fine art prints at the Military Institute of Medicine, Warsaw, 2020

pogodna starość

65

gdy zatrzymasz się w pędzie

gdy się spełnią nadzieje

i rozwiąże równanie

co być miało nie będzie

co trwać miało zmarnieje

co niechciane zostanie

85

gdy się przyszłość gdzieś zgubi

gdy stronami w albumie

cała przeszłość się stanie

co niechciane polubisz

i rozpoczniesz sam w tłumie

swe ostatnie czekanie

Piśmiennictwo

- www.pl.wikipedia.org/wiki/Antoni_Golubiew
- www.pl.wikipedia.org/wiki/Eugeniusz_Brzezicki
- www.pl.wikipedia.org/wiki/Antoni_Kepiński
- www.pl.wikipedia.org/wiki/Wanda_Półtawska
- www.pl.wikipedia.org/wiki/Władysław_Stryjeński
- Centralne Archiwum Wojskowe, sygn akt: TAP AWMND 164/91/1445; TAP AWMND 2639/10/853
- Chrobak J, Wilk M, eds. Cricot 2 lata 50. Tadeusz Kantor i początki Teatru Cricot 2, 1955–1958. Ośrodek Dokumentacji Sztuki Tadeusza Kantora Cricoteka, Kraków 2008: 16, 36
- Przybyszewski K, Bogusławski Stefan. e-WIETOR Wielka Encyklopedia Torunia. www.e-wietor.pl/bogusawski-stefan
- Domżał T. Plk dr med. Stefan Bogusławski (2.03.1895–15.10.1980). W piątą rocznicę śmierci. Lek Wojsk, 1985; 61 (9–10): 685
- www.pl.wikipedia.org/wiki/Tadeusz_Bilikiewicz
- www.pl.wikipedia.org/wiki/Jan_Jaroszyński
- www.pl.wikipedia.org/wiki/Lidia_Uszkiewicz
- Żmudzi A. Wewnątrzkomórkowe mechanizmy pamięci. Lek Wojsk, 1963; 39 (9): 673–675
- Domżał TM. 40 lat Kliniki Neurologicznej Wojskowego Instytutu Medycznego. Lek Wojsk, 2005; 81 (2): 127–130
- Domżał TM. Na tle nerwowym. Wydawnictwo Czelej, Lublin 2002: 55
- Instrukcja o badaniu lekarskim i ocenie zdolności fizycznej i psychicznej do służby wojskowej, Zdr. 64/59. Dział XIV Układ nerwowy i stan psychiczny. Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1959
- Żmudzi A. Notatka służbowa do Kierownika Kliniki Neurologicznej 2 CSK WAM z 8.01.1967 r. Maszynopis u autora artykułu
- Żmudzi A. Aktualne potrzeby, zadania i organizacja pracy poradni psychiatrycznej 2 CSK WAM. Notatka służbowa do Komendanta 2 CSK WAM z 3 lutego 1967 r. Maszynopis u autora artykułu
- Ilnicki S. Hospitalizacje żołnierzy w cywilnych szpitalach psychiatrycznych w latach 1960–1971. Lek Wojsk tajny/jawny, 1977; (1): 33–38
- Instrukcja o ocenie zdolności fizycznej do służby wojskowej służby w formacjach samoobrony. Zdr. 134/68. Ministerstwa Obrony Narodowej, Szefostwo Służby Zdrowia, 1968
- Zbiór opinii sądowo-psychiatrycznych PZP Polikliniki CSK WAM z lat 1968–1999 – u autora artykułu
- Żmudzi A, Foss A. Niedorozwój i ociężałość umysłowa a przydatność do służby wojskowej. Lek Wojsk tajny/jawny, 1970; (1): 69–77
- Żmudzi A, Foss A. Wojskowe orzecznictwo sądowo-psychiatryczne: analiza orzeczeń. Maszynopis u autora artykułu
- Ilnicki S, Żmudzi A. Niedorozwój umysłowy, ociężałość umysłowa i anomalie charakteru u żołnierzy wybranej losowo jednostki OTK. Lek Wojsk tajny/jawny, 1971; (2): 60–69
- Żmudzi A. Badania nad udziałem psychopatów w grupie sprawców najczęstszych przestępstw wojskowych, dezercji i samowolnego oddalenia się. Rozprawa doktorska. Wojskowa Akademia Medyczna w Łodzi, 1969. Biblioteka Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, maszynopis odtajniony. sygn. 6125
- www.pl.wikipedia.org/wiki/Jan_Nelken
- www.pl.wikipedia.org/wiki/Stanisław_Cwynar
- Pismo do redakcji Lekarza Wojskowego z 1971 – u autora artykułu
- Ilnicki S. Charakterystyka zawartości tajnych zeszytów Lekarza Wojskowego z lat 1964–1989. Lek Wojsk, 2020; 98 (2): 103–109
- www.pl.wikipedia.org/wiki/Jerzy_Ejmont
- www.pl.wikipedia.org/wiki/Władysław_Barcikowski
- www.pl.wikipedia.org/wiki/Eugeniusz_Marks
- www.pl.wikipedia.org/wiki/Halina_Wardaszkowska
- Żmudzi A, Chrzanowski J. Niezdolność do pracy w zasięgu działania mikrofal w świetle materiałów z wybranych jednostek wojskowych. Medycyna Lot, 1975; (47): 79–80
- Żmudzi A, Marks E. Trudności diagnostyczne i orzecznictwo w przypadkach tzw. nerwicy mikrofalowej. Lek Wojsk, 1974; 50 (1): 31–35
- Żmudzi A. Zniechęcenie do zawodowej służby wojskowej jako problem wojskowo-orzecznictwa. Referat wygłoszony na posiedzeniu naukowym Wojskowego Instytutu Medycyny Lotniczej w dniu 12.02.1972 r. Maszynopis u autora artykułu
- Morawski J, Żmudzi A, Żukowska K. Zagadnienia nadzoru nad lekarską działalnością komisji społeczno-lekarskich do spraw przymusowego leczenia alkoholików. Biul Inst Psychoneurol, 1980; (3): 52–57
- Żmudzi A, Morawski J, Szcześ A. Program usprawnienia leczenia wojskowo-odwykowego. Biblioteka Pracownika Lecznictwa Odwykowego, z. 2 „Materiały do programu przeciwdziałania alkoholizmowi”. Instytut Psychoneurologiczny, Warszawa 1982
- Żmudzi A, Morawski J. 25 lat przymusowego leczenia alkoholików w Polsce. Psychiat Pol, 1983; 17 (2): 147–157
- Żmudzi A. Zespół uzależnienia od alkoholu i niepełnosprawność związana z alkoholem. Psychiat Pol, 1983; 17 (2): 159–165
- Żmudzi A. Dziewiąta Rewizja Międzynarodowej Klasyfikacji Chorób, Urazów i Przyczyn Zgonów: problemy zdrowotne związane z alkoholem. Psychiat Pol, 1983; 17 (2): 167–170
- Żmudzi A. Programy opieki środowiskowej. In: Wald I, ed. Alkohol oraz związane z nim problemy społeczne i zdrowotne. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1986: 338–354
- www.researchgate.net/profile/Elsbeth_Ritchie
- www.splitmemories.com